

# Zurom, List do bliskich

Ona.

Wiar&#281; daje &#380;e lepszy b&#281;dzie nowy dzie&#324;  
Nasz cel w niepogodzie si&#281; mi&#322;o&#347;ci&#261; zwie

On.

Nie ma co p&#322;aka&#263; .. Szcz&#281;&#347;liwi b&#281;dziemy je  
Koszmar si&#281; sko&#324;czy skryty mi&#322;o&#347;ci deszczem

Ona.

Tak, to ona przecie&#380; zwalczy ka&#380;de z&#322;o

I niewa&#380;ne teraz jest jaki kto

On.

Nawet je&#347;li mnie nie ma .. I tak gdzie&#347; obok jestem

To tylko chwile, kt&#oacute;re s&#261; jak dreszcze ..

Witajcie Kochani !

T&#281;sknie strasznie za wami. Po p&#oacute;&#322;nocy wszyscy zasn&#28

Ja jedyny siedz&#281; przy stoliku w celi. My&#347;l&#281; jak si&#281; czuje

M&#oacute;j jedyny widok to gwiazdy przez kraty

Nadchodz&#261;cych miesi&#281;cy , mo&#380;e lat nie sp&#281;dzimy razem

Zamiast u&#347;cisk&#oacute;w i poca&#322;unk&#oacute;w ten list jedynym pr

W chwilach osamotnienia jeste&#347;cie &#380;ywym wspomnieniem, pokrzepieniem, o

Kiedy&#347; nast&#261;pi kres d&#322;ugich dni prze&#380;ytych w samotno

Widz&#281; obrazy wsp&#oacute;nej wolno&#347;ci, kusz&#261;ca perspektyw

Tak bardzo Kocham Was ! Kocham was !

Ona.

Wiar&#281; daje &#380;e lepszy b&#281;dzie nowy dzie&#324;

Nasz cel w niepogodzie si&#281; mi&#322;o&#347;ci&#261; zwie

Tak, to ona przecie&#380; zwalczy ka&#380;de z&#322;o

I niewa&#380;ne teraz jest jaki kto ..

On.

Budz&#281; si&#281; .. Kolejny dzie&#324; przypomina mi &#380;e nie by&#an

Istny dzie&#324; .. Nie na niby .. Drobnym deszcz t&#322;ucze w dach, uderza w szyby

D&#378;wi&#281;k prawie taki sam jak na poranny apel, gdy krople dzwoni&#261;

To Chrystus p&#322;acze krwi&#261; dla tych co tu siedz&#261; pozbawieni wolno

Przez s&#261;d .. Panuje prawo i sprawiedliwo&#347;&#263; ? A sk&#261;d !

Wiem &#380;e za mn&#261; t&#281;sknicie, czasem z&#322;y bywa &#3

Przeczytaj Kasiu ten list naszej c&#oacute;rcy pisany z za krat.

Wyt&#322;umacz &#380;e nie ma mnie z nie mojej winy, &#380;e zabrali mnie skur

Tata obiecuje &#380;e wyjdzie ze szpitala jak wyzdrowieje.

P&#oacute;ki co w samotno&#347;ci szaleje, boli go brzusek. Tak dziecku m&#oacute;

Nie p&#322;aczcie bo wszystko si&#281; u&#322;o&#380;y, zn&#oacute;v

Musimy by&#263; wsp&#oacute;lnie silni i musimy w to wierzy&#263;.

Wy my&#347;licie o mnie .. Czy dam sobie rad&#281; ?

Ja my&#347;l&#281; o was rano gdy popijam czarn&#261;kaw&#281;, ca&#am

Pami&#281;tajcie &#380;e prawdziwa mi&#322;o&#347;&#263; zwyci&#ar

Wi&#281;c wreszcie nadejdzie spotkanie czas ..

Tak bardzo Kocham Was ! Kocham Was !

Je&#347;li mnie nie ma .. I tak gdzie&#347; obok jestem

To tylko chwil&#281; kt&#oacute;re s&#261; jak dreszcze

Nie ma co p&#322;aka&#263; .. Szcz&#281;&#347;liwi b&#281;dziemy je

Koszmar si&#281; sko&#324;czy zmyty mi&#322;o&#347;ci deszczem.

Pami&#281;tam Juleczko twoje pierwsze kroczki , twoje pierwsze s&#322;owa ..

Chrzcziny , znak krzy&#380;a na cz&#oacute;&#322;ku kt&#oacute;re tata tw&#am

Na basenie nauk&#281; p&#322;ywania i trzy dni przed p&#oacute;j&#347;ciem

Pierwsz&#261; bajk&#281; obejrzan&#261; w kinie. By&#322;o cudnie ka&#am

Nie o&#380;yje nikt i &#380;adna si&#322;a ich nie zniszczy. Pami&#281;ci nie

B&#261;d&#378; grzeczna i s&#322;uchaj polece&#324; mamy. Tata wyzdrow

Nie p&#322;acz, gdy widzisz mnie raz w miesi&#261;cu na &#380;ywo przez godzin

Na razie musi nam wystarczy&#263; tyle. Opowiadaj o wszystkim co si&#281; dzieje gdy

Twoje s&#322;owa s&#261; na moja gor&#261;czk&#281;, opatrunkiem, ulg&#a

Masz ju&#380; prawie trzy latka i ro&#347;niesz jak na dro&#380;ach,

Jak przyszli po mnie panowie lekarze tw&#oacute;j braciszek mia&#322; dopiero 14 dni.

Rodzin&#281; zostawi&#322;em pe&#322;n&#261; wra&#380;e&#3

Powiedzia&#322;em &#380;e zaraz wr&#oacute;c&#281;. Pami&#281;tam

Nie wiedzia&#322;em &#380;e &#quot;choroba&quot; jest a&#380; tak powa&#

Daleko do mety, mam wasz widok przed oczami. Jak Ty i Kubu&#347; si&#281; do mnie

To mnie podtrzymuje na duchu, wiem &#380;e nie oszaleje.  
Pami&#281;taj Kasiu i wy brzd&#261;ce &#380;e nadejdzie taki moment &#380;  
B&#281;dziemy mogli bez ogranicze&#324; sp&#281;dza&#263; czas.  
Tak bardzo Kocham Was ! Kocham Was !  
Ona.  
Wyjrzyj za okna tak jak ja ..  
Ale czekam wci&#261;&#380; ( Czekam wci&#261;&#380; ) wiedz&#261;  
Silnym b&#261;d&#378; .. i pami&#281;taj Kocham Ci&#281; !  
Ja to wiem .. Wszystko musi uda&#263; si&#281; !  
On.  
Daj buziaki od taty ma&#322;olatom. Niech s&#322;odko i beztrosko sobie chrapi&#380;  
Ja napisze do Ciebie oddzielny list i do mamy.  
B&#261;d&#378;cie dzielne , nie wszystko sko&#324;czone. Wszystko dopiero prze